

Wiadomości z życia klasztoru franciszkanów w Nowym Porcie

1. W liturgii Kościoła przeżywamy 25 Niedzielę Zwykłą.

Pragniemy serdecznie podziękować za złożone tydzień temu ofiary na remont naszej Świątyni. Zebraliśmy kwotę 3.366 złotych i 70 gr oraz 2 euro. Za ogromną życzliwość i otwartość Waszych serc i dłoni składamy serdeczne Bóg zapłać. Kwota ta pozwoliła nam zamówić materiał na siedzenia na wszystkie ławki w Kościele.



4. W środę 18 września nasz franciszkański kościół, klasztor i ogród odwiedziły Siostry Benedyktynki wraz z przedszkolnymi dziećmi z Brzeźna. Ku radości maluchów i Sióstr mogli dotknąć natury w ogrodzie i zwiedzić wnętrze kościoła i klasztoru.

Wydawca Gazetki Franciszkańskiej:
O.dr Erwin Stanisław Urbaniak OFM tel.: 501-630-942

Gazetka Franciszkańska

Kościół Morski - Gdańsk - Nowy Port

XXV Niedziela Zwykła

22 września 2019

NR 45

Msza św.

NIEDZIELA:

8.00,10.00,12.00,16.30

Msza św.

Dni powszednie:

7.30,18.30



Ewangelia wg św. Łukasza (16, 10-13)

Przypowieść o nieuczciwym rządcy

Jezus powiedział do swoich uczniów: «Kto w drobnej rzeczy jest wierny, ten i w wielkiej będzie wierny; a kto w drobnej rzeczy jest nieuczciwy, ten i w wielkiej nieuczciwy będzie. Jeśli więc w zarządzie niegodziwą mamoną nie okazaliście się wierni, prawdziwe dobro kto wam powierzy? Jeśli w zarządzie cudzym dobrem nie okazaliście się wierni, kto wam da wasze?»

Żaden sługa nie może dwom panom służyć. Gdyż albo jednego będzie nienawidził, a drugiego miłował; albo z tamym będzie trzymał, a tym wzgardzi. Nie możecie służyć Bogu i mamonie».

Póki jesteśmy na ziemi, możemy się nawracać i prosić łaskawego Boga o przebaczenie. Mamy zrobić absolutnie wszystko, żeby dostać się do nieba. Dlatego Jezus opowiada przypowieść. Nie jest w niej istotna ocena moralna uczynków, ale metoda, sposób i spryt nieuczciwego rządcy. Użył on wszystkich możliwych sposobów, umożliwiających szczęśliwe życie po zdaniu urzędu. Jako rządcą miał władzę nad majątkiem pana, jego podpis był równoznaczny z wolą właściciela. Kiedy dostał określony czas do zdania sprawy ze swego urzędu nie załamał się mówiąc „co to będzie?!”, ale znalazł sposób na pozyskanie sobie przyjaciół. Pan pochwalił go za ten spryt. Rządcą mógł spokojnie opuścić urząd, bo wiedział, że wierzyiele przyjmą go do siebie.

Jak to przełożyć na naszą sytuację? Właścicielem jest Bóg, rządcą jesteśmy my, a majątek to życie. Grzeszność nasza jest nieuczciwością z której trzeba nam zdać rachunek. Gdyby liczyć tylko na sprawiedliwość, to czeka nas kara i to sroga. Możemy jednak wywinąć się wyrokowi – oddając się w ręce miłosiernego Zbawiciela. On właśnie zabiera nasze zobowiązanie i je zeruje. Odtąd właściciel – Bóg, dzięki temu sprytnemu zabiegowi, jest w stanie dać nam nagrodę taką, jaka należy się sprawiedliwym rządom. Innymi słowy: Byliśmy nieuczciwi, ale powołując się na Paschę Jezusa przedkładamy Bogu Jego uczciwość i ofiarę za nas grzeszników. Ona przysłania nasze grzechy i są nam wtedy darowane. Tak jak Bóg nam wybacza, tak samo i my winniśmy sobie nawzajem wybaczać. Świadcząc sobie wzajemnie miłosierdzie, upodabniamy się do Boga i na sądzie jesteśmy usprawiedliwieni, gdyż „miłosierdzie odnosi triumf nad sądem”.

Pogrzebany za życia - Phil Bosmans

Pewien mężczyzna stracił w krótkim czasie ukochaną żonę
i jedyne go syna.

Poszedł z nim na cmentarz.

Bolesna chwila.

Pogrzebano tam wraz z żoną i synem

kawał jego własnego życia.

Długo tam staliśmy, oniemiały z bólu.

Chwilę potem przeszedłem się po cmentarzu,
po tym mieście marmuru i kamieni.

O tej porze nie było tam nikogo.

Pośród zadbanych grobów widziałem inne,

zarośnięte trawą i chwastami, zaniedbane.

Od lat nikogo tu nie było.

Zapomniani umarli!

Moje myśli skierowały się w stronę miasta żywych.

To, że zapomina się o umarłych, można jeszcze zrozumieć.

Umarłych to już nie boli.

Jednakże zapomnieć w mieście żywych

o bliźnich, być może o własnym ojcu,

własnej matce, najbliższych członkach rodziny -

pogrzebać ich za życia w obojętności,

która zarasta wszystko niczym zabójczy chwast -

to hańba niegodna człowieka.

Dlatego uważaj, by taki cmentarz

nie rozszerzał się być może w twoim otoczeniu,

w twoim domu.

Szukaj zawsze dobrych stron - Phil Bosmans

Nie znam cię. A mimo to wiem,

że także twoje serce odczuwa głód

odrobiny radości i szczęścia.

Dlatego podam ci szybko kilka przepisów:

We wszystkim szukaj zawsze dobrych stron.

Każdego wieczoru kładź się do łóżka,

mając w głowie dobre myśli.

Twój sen będzie wtedy o wiele spokojniejszy i zdrowszy.

Dobre myśli nocą oddziałują na ciebie,

a rano znów pojawia się słońce w twoim sercu.

Kiedy masz wiele żalów i zmartwień, pociechy,

najpierw porządnie się wypłacz.

Potem idź i pomóż innemu.

Nie czyń z każdego niepowodzenia katastrofy.

Przyjmij każdy nowy dzień jako dar.

Raduj się zawsze z czegoś.

Jest jeszcze tyle piękna na ziemi:

dziecko, które patrzy na ciebie promiennym wzrokiem,

kwiat, który kwitnie dla ciebie,

gwiazda świecąca dla ciebie na niebie.

Twoja radość i twoje szczęście

znajdują się w twoich własnych rękach.